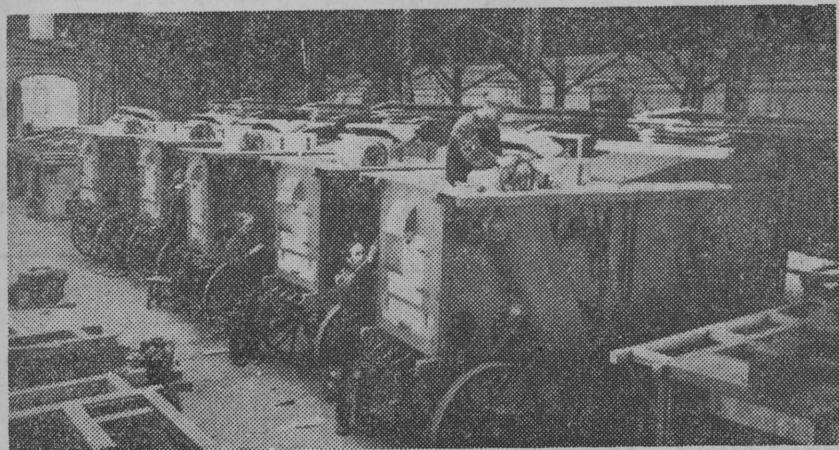


Ani jeden kłos, ani jedno ziarno nie może być zmarnowane w tegorocznych zniwach i omłotach

Maszyny — dla rolnictwa



Lubelska Fabryka Maszyn Rolniczych produkuje młocarnie MC-80, kieraty oraz części odlewane dla rozrzućnika do nawozów, produkowanego przez Fabrykę Samochodów Ciężarowych w Lublinie.

NA ZDJĘCIU: brat gda Jana Prusa pracuje przy montażu młocarni. (CAF — fot. Tyński)

Pomaga przy budowie kanału Wieprz-Krzna

Czynem społecznym popierają chłopci pracujący uchwałę II Plenum KC PZPR

LUBLIN. — Uchwała II Plenum KC PZPR w sprawie likwidacji odłogów, zagospodarowania oraz lepszego wykorzystania łąk i pastwisk wywołała żywy oddźwięk wśród chłopów woj. lubelskie. Najwięcej mówią o niej chłopci w tych wsiach, przez które przebiegać będzie wymieniony w uchwale kanał Wieprz-Krzna.

Już następnego dnia po opublikowaniu uchwały w radio i prasie, w jednej z takich gromad — Dorohucze, pow. Chełm, odbyło się zebranie gromadzkie. Chłopci, po zapoznaniu się z uchwałą, a przede wszystkim z tym jej fragmentem, który mówi o wielkich pracach melioracyjnych na Lubelszczyźnie, postanowili wykonać szereg prac przy budowie kanału Wieprz-Krzna oraz przy melioracjach około 4 tys. ha podmokłych łąk i bagnisk na tzw. Kępach, Jeziorze Błotach, Wilczogrodach i Wielkich Łąkach.

Chłopci z Dorohuczy postanowili ogółem dać jako swój wkład w budowę kanału 450 robociznowek konnych i pieszych. Prace te podjęte zostaną przez nich 12 bm. Przez wkład pracy w budowę kanału Wieprz-Krzna chłopci Dorohuczy pragną pogłębić współzawodnictwo dla uczczenia 10-lecia Polski Ludowej.

Chłopci z Dorohuczy wezwali chłopów pracujących Lubelszczyźnie, a szczególnie gromady leżące w pasie budowy kanału do poparcia czynem społecznym uchwały KC PZPR.

ZAMBRÓW Tu czas liczy się już na sekundy

Gorące są pierwsze dni lipca na budowie Kombinatu Bawełnianego w Zambrowie. Trzeba wrazić głębokożną nie całej załogi i kierownictwu budującemu ten wspaniały obiekt Planu 6-letniego. Jak nigdy bowiem dotychczas, w obliczu zbliżającego się Święta Odrodzenia — 22 lipca, — w którym to dniu Kombinat rozpocznie produkcję przędzy, załoga nie szczędzi trudu, aby jak najszybciej zakończyć budowę.

Szczególne intensywne prace trwają przy budowie 700-metrowego odcinka drogi biegnącej od wejścia na budowę, do hali przędzalni i magazynu na bawełnę. Mimo poważnego zaawansowania prac przy budowie drogi, ze względu na niewystarczającą ilość robotników za-

Apel załogi do drogowców i energetyków

chodzi obawa niezachowania terminu. Dlatego też załoga i kierownictwo budowy kombinatu oraz inwestor wzywają Wojewódzki Zarząd Dróg Publicznych do udzielenia pomocy.

Na Kombinat Bawełniany w Zambrowie trzeba natychmiast skierować odpowiednią ilość robotników, szczególnie specjalistów od układania na wierzchni asfaltowej.

Drugim apelem kierują załoga i kierownictwo oraz inwestor Kombinatu do Zakładu Sieci Elektrycznych w Białymstoku, który zbyt opieszale buduje podstację elektryczną w Zambrowie. Ponieważ Kombinat zostanie podłączony do tej podstacji, należy przyspieszyć jej budowę.

K. DUDKO

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

★ A

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK IV. Nr 160 (884) BIAŁYSTOK, czwartek 8 lipca 1954 r. Cena 20 gr

- ★ Robotnicy postanawiają produkować więcej, lepiej i bardziej oszczędnie
- ★ Dyrekcja zakładów zobowiązała się poprawić warunki socjalne załogi

Długookresowe współzawodnictwo włóknarzy z BZPW im. Sierżana

W dalszym ciągu załogi i kierownictwa białostockich zakładów pracy zawierają umowy o współzawodnictwie długookresowym. Podejmowane zobowiązania zmierzają do zagwarantowania realizacji planów produkcyjnych i poprawy warunków bytowo-socjalnych robotników.

Robotnicy przędzalni Białostockich Zakładów Przemysłu Włókiennego im. Sierżana, podpisując zakładową umowę o współzawodnictwie długookresowym, postanowili zmniejszyć postoję na samoprząśnikach o 2,3 proc., co przyniesie dodatkowo 25430 kg przędzy, a tkacze przez zmniejszenie postojów o 2,82 proc. i podniesienie wydajności pracy wyprodukują ponad plan 44.119 m tkanin.

Żałoga wykaże się odrobi wszystkie zaległości wynikiem w I półroczu i poprawi jakość produkowanych towarów. Tkalnica walczy wyko-

na 30 tys. m ponad plan, a ilość odpadków zmniejszy się o 0,5 proc.

Kierownictwo zakładu przy podpisywaniu umowy zobowiązało się wyremontować 2 mieszkania robotników, otworzyć 2 stołówki w zakładach „A” i „C” oraz otworzyć w zakładzie „A” krawiecki punkt usługowy. W zakładzie „E” w Michałowie zostanie otwarty sklep wielobranżowy i szewski punkt usługowy.

Dyrekcja zobowiązała się ponadto urządzić w zakładzie „A” natrysk dla robotników farbarni, zabezpieczyć miejsca między maszynami, wykonać wentylację, oraz zmechanizować transport wewnętrzny i naprawić podłogi w halach produkcyjnych.

O dobrobyt narodu, o pełny triumf socjalizmu

ROLNICTWO jest decydującym odcinkiem frontu wielkiej ogólnonarodowej bitwy o szybsze podnoszenie stopy życiowej mas pracujących miast i wsi. Przeto główne wysiłki partii i państwa ludowego koncentrują się ostatnio na sprawach rolnictwa. Mają one na celu tak rozstawić nasze rosnące siły i zasoby, tak wykorzystać owoce socjalistycznej industrializacji kraju, żeby uruchomić ogromne rezerwy naszej gospodarki rolnej, szybciej zwiększyć produkcję roślinną i zwierzęcą.

Bieżącym zadaniem w dziedzinie rolnictwa poświęcone było II Plenum Komitetu Centralnego, 2 i 3 lipca 1954 r. Plenum powzięło doniosłą uchwałę w sprawie likwidacji odłogów, zagospodarowania i lepszego wykorzystania łąk i pastwisk.

Doniosłość tej uchwały polega na tym, że rozwija ona w określonym kierunku wskazania II Zjazdu i wskazuje konkretną drogę do uruchomienia wielkich rezerw rolnictwa. Likwidacja odłogów — to dodatkowe setki tysięcy ton zboża i okopowych, lepsze zagospodarowanie łąk i pastwisk — to najpewniejsza droga rozszerzenia bazy paszowej i rozwoju hodowli. Uruchomienie tych dwóch dzwigni da nam szybko duże i wyraźne korzyści w postaci dodatkowej produkcji zboża, ziemniaków, mięsa i mleka dla ludności pracującej miast i wsi. Jest więc o co się bić, warto się o to bić.

W walce o likwidację odłogów Polska Ludowa ma wielkie sukcesy. Ogromnym wysiłkiem władzy ludowej i mas pracujących zagospodarowaliśmy i wzięliśmy pod uprawę blisko 8 milionów hektarów odłogów, odziedziczonych po niszczycielskiej wojnie i okupacji hitlerowskiej. Jest jednakże faktem, że w końcu ub. roku mieliśmy jeszcze w kraju około 400 tys. ha odłogów i około 400 tys. ha ugorów oraz innych niedostatecznie zagospodarowanych gruntów. Świadczy to wprawdzie, że nasza rewolucja ludowa zlikwidowała odwieczny

głód ziemi wśród chłopstwa, ale zarazem świadczy też o tym, że wielu ogniom naszego aparatu państwowego, a także licznym terenowym instancjom i organizacjom partyjnym brak jeszcze ścisłe gospodarskiego podejścia do tak bezcennego dobra ogólnonarodowego jakim jest ziemia uprawna. W rezultacie rozmaitych zaniedbań leżą jeszcze odłogiem w różnych okolicach kraju tysiące hektarów ziemi, nadającej się do uprawy i mogącej rodzić tysiące kwintali zboża, ziemniaków, roślin przemysłowych i roślin pastewnych.

Zadanie, które postawiło II Plenum KC PZPR polega na tym, żeby równocześnie z usilną pracą nad podniesieniem wysokości planów z całej powierzchni ziemi ornej, w możliwie najkrótszym terminie wziąć pod uprawę cały obszar odłogów, ugorów i innych niedostatecznie wykorzystanych gruntów. Każdy kawałek ziemi w Polsce Ludowej musi być uprawiany, musi rodzić więcej zboża i innych roślin, musi służyć wielkiej sprawie podnoszenia stopy życiowej ludu pracującego.

Likwidacja odłogów jest zadaniem całego rolnictwa. Powołane są do tego i PGR-y, i POM-y, i spółdzielnie produkcyjne, i pracujący chłopci gospodarujący indywidualnie. Poważną rolę w zagospodarowaniu wielkich obszarów leżącej odłogiem ziemi, powinny odegrać państwowe gospodarstwa rolne. PGR-y muszą przejąć większe kompleksy odłogowe o powierzchni ponad 100 ha oraz wszystkie odłogi przylegające do pól PGR. Muszą one zapewnić zaoranie i należytą uprawę wszystkich przejętych gruntów i już w 1954 r. zasieć oziminami 40 tys. ha, resztę zaś dobrze przygotować do siewu wiosennego w 1955 r.

Tak wielki zakres zadań będzie wymagał od PGR-ów ogromnego wysiłku, utworzenia znacznej liczby nowych gospodarstw i zespołów. Uchwała wskazuje jakiej pomocy

należy udzielić PGR-om — zwłaszcza w niezbędnej dodatkowej sile roboczej.

Wielką rolę może być tu rola młodzieży. ZMP wystąpił z inicjatywą zaciągu, który skupi najofiarniejszą młodzież pragnącą na najtrudniejszych odcinkach walczyć o zwiększenie obszaru zasiewów i likwidację odłogów.

Również spółdzielnie produkcyjne mają poważne zadania w walce o likwidację odłogów. W 1954 r. przejęły one dodatkowo 30 tys. ha gruntów do zagospodarowania. Aby dobrze spełnić te zadania, spółdzielnie produkcyjne muszą poważnie podnieść jakość uprawy, w większym stopniu zainteresować spółdzielców wynikami zagospodarowania wziętych pod uprawę ziem. Powinny w tym pomóc spółdzielniom terenowe władze państwowe i instancje partyjne. Musi znacznie wzrosnąć aktywność POM-ów w walce o likwidację odłogów. Niech bitwa o likwidację odłogów stanie się zarazem bitwą o umocnienie istniejących spółdzielni i o dalsze sukcesy w rozwoju socjalistycznej przebudowy wsi.

W walce o pełne zagospodarowanie wszystkich ziem uprawnych duże znaczenie ma wysiłek młodoletnich i średniorolnych chłopów, którzy indywidualnie bądź też w zespołach uprawowych podejmują likwidację odłogów. Wiosną br. zespoły uprawowe zasiały ponad 22 tys. ha takich gruntów. Jednakże wskutek różnych zaniedbań udział chłopów pracujących w tej walce nie był dotychczas wystarczający. Uchwała zobowiązuje terenowe instancje i organizacje partyjne oraz rady narodowe do stworzenia warunków, w których aktywność pracujących chłopów przy likwidacji odłogów mogłaby się znacznie spotęgować. Konieczne jest przede wszystkim jak najrychlejsze uporządkowanie stanu prawnego użytkowania ziemi oraz należyte stosowanie przyznanych przez państwo ulg i przywilejów dla zespołów uprawowych.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Kampania żniwno-omłotowa, jej sprawne i szybkie przeprowadzenie ma olbrzymie znaczenie dla gospodarczego, organizacyjnego i politycznego umocnienia spółdzielni produkcyjnych. Dlatego też sprawa terminowego sprzętu zbroi dokonania podorywek i siewu poplonów winna być sprawą honoru każdego spółdzielcy.

Szczególnej wagi nabiera w okresie żniw sprawa rytmiczności i odpowiednio szybkiego tempa prac żniwnych. Trzeba też pamiętać, że tuż za snopówkami należy ustawiać zboże w słygi i najdalej następnego dnia po ewentualnym zwapnowaniu gleby, dokonać podorywek, jak również siewu poplonów.

SPÓŁDZIELCY! Dołóżcie ws. elkich sił, by żniwa i omłoty przebiegły szybko i bez najmniejszych strat. Niech w czasie kampanii żniwno-omłotowej żadnego z was, żadnego ze zdolnych do pracy członków rodziny nie zabraknie przy pracy w polu.

POM-owcy! Nie szczędźcie siły, by żniwa w spółdzielniach przebiegały zgodnie z harmonogramami. Pamiętajcie, że harmonogram zawsze wolno wyprzedzić, ale nigdy nie wolno wykonać pracy w terminie późniejszym, niż to harmonogram przewiduje. Traktorzyści! Wyścieżcie wszystkie siły, by szybko i sprawnie dokonać zbiorów i podorywek.

PRACOWNICY WYDZIAŁÓW POLITYCZNYCH POM, wszyscy POM-owcy i spółdzielcy — członkowie partii — Rozwijajcie u spółdzielców poczucie odpowiedzialności za przebieg kampanii żniwniej nie tylko w spółdzielni, ale i w całej gromadzie. Pomagajcie sprzętem maszynowym i inwentarzem pracującym chłopom indywidualnym swojej wsi.

CZŁONKOWIE SASIADUJĄCYCH ZE SOBA SPÓŁDZIELNI PRODUKCYJNYCH, pomagajcie sobie w żniwach nawzajem! Pamiętajcie, że nie wolno ani zmarnować ani jednego kłosa!

Młodzieży! Stawaj do walki o szybkie i staranne przeprowadzenie akcji zniwno-omłotowej!

MŁODOŚCIĄ SILNI...

Tygodniowy dodatek „Gazety” dla młodzieży

Moja wieś w następnym dziesięcioleciu

Nie ma radośniejszej chwili w życiu narodu — jak dzień wyzwolenia. W tym roku rocznica ta ma specjalny charakter. Od 22 lipca 1944 roku — miało 10 lat. 10 lat życia w wolnej Ojczyźnie. Jeśli obejrzy się wokół siebie — zauważy się dużo zmian. Twoja wieś stała się w ciągu 10 lat dużym krokiem na nowym. To nowe, życie znaczące się zakładaniem spółdzielni produkcyjnych, elektryfikacją i radiofonizacją wsi tworzyli ludzie. Nowe życie tworzyli Ty sam — w świetle, w kole ZMP, nad książką, na budowie. Czy zastanawiałeś się kiedyś nad takim porównaniem: moja wieś dziesięć lat — i sprzed 10 lat. Na pewno nie trudno Ci było zauważyć ogromne zmiany, jakie nam przyniosło minione dziesięć lat.

Jak wieś zetepowic z powiatu suwalskiego. W tworzeniu tej pięknej rzeczywistości będzie także i jego udział i całej młodzieży. A Ty, jak widzisz swoją wieś w następnym dziesięcioleciu?

Redakcja „Gazety Białostockiej” i Zarząd Województwa ZMP ogłaszają konkurs na najlepszą wypowiedź na temat „Jak wyobrażam sobie moją wieś za 10 lat”

W konkursie mogą brać udział koła wiejskie ZMP, LZS, LPŻ, drużyny harcerskie, zespoły czytelnicze i artystyczne świetlic gromadzkich i gminnych

Najlepsze wypowiedzi drukować będziemy w tygodniowym dodatku „Młodością silni”

Zwycięzcy konkursu otrzymają cenne nagrody: Radio „Pionier” sprzęt do siatkówki i do ping-ponga oraz komplety książek

Konkurs trwa do końca lipca

Widzę traktor ciągnący plugi na spółdzielczym polu, a w środku wsi piękna młoda szkoła. Za szkołą boisko, młodzież gra w piłkę, o której marzyłem przez tyle lat. Przy drodze ładne domki pełne światła i słońca, a w jednym z nich mieszka moja stara matka, która tymczasem wspomni ciemną izbę zadymioną, bez podłogi. W mojej wsi będzie świetlica i kino. Stałami w każdym wieś rozległa się będzie po wsi piosenka. To zespół artystyczny przygotowywał się do występu. W domu, gdzie mieszkał się zarząd spółdzielni spotkam mego brata Janka, traktorzystę, a moja siostra Marysia przygotowuje się do lekcji — uczy w nowej szkole...

Tak wyobraża sobie swą

Porozmawiajmy

Przed Złotem Młodzieży

Jak Białostocka duża i szeroka, wszędzie trwają przygotowania do obchodu święta 10-lecia Polski Ludowej. Atmosfera święta ogarnęła także i młodzież. Tak twórczo, wale, jak tegoroczne nie pamiętają lata i miasteczka Białostockiej. Plomien pracy społecznej dotarł do najodleglejszych gromad i osad. Nie ma na Białostockę takiego koła ZMP, które by nie zapoznało się z apelem plenum ZW ZMP wywołującym młodzież do czynu. Młodzież Białostockiej przyjęła to wezwanie. Odpowiada na nie remontowaniem dróg, melioracją iak, przygotowaniami do żniw i omłotów. Trzeba mocno podkreślić, że nasze dziewczęta i chłopcy ganią się do pracy społecznej masowo i z radością. Widzą jasno i oceniają przemiany, jakie w ciągu 10 lat dokonały się na białostockiej wsi. Potrafią ocenić to wielkie osiągnięcie, jakim jest prawo do nauki, pracy i odpoczynku. Wzrastanie w atmosferze pokojowego budownictwa nauczyło ich czuć się gospodarzami swej wsi, fabryki czy zakładu pracy. A to jest bodajże najważniejsza rzecz, warunkująca udział młodych w budownictwie socjalistycznym na wsi i w mieście.

Na budowie mocne, młode ręce układają cegły po cegle. Szybko rośnie mur nowego bloku ZOR. Młode oczy tkaczek z fabryki Pluszu, uważnie wychwytują każdy błąd w tkaninie. W świetlicy zbierają się dziewczęta i chłopcy, by wydać błyskawicę zniwna. Tak jest od lat, na każdym odcinku pracy. Przy krosnie, na traktorze, w sali wykładowej, w laboratorium, młodzież walczy o to, by potęgowała i piękniła naszą Ojczyznę — bo „taką jaką przyszłość Polski, jaką Wy potraficie stworzyć” — powiedział do młodzieży Bolesław Bierut.

Białostocka należała do najbardziej zacofanych części kraju. To zaoferowanie uświadomości i usuwamy z codziennym trudzie. Pomaga w tym dzielnia młodzieży. Iuż to młodych nauczycieli i bibliotekarzy rozciągało wieś Białostocką, w ilu ogniskach doświadczalnych uczy się młodzi młuczynowcy uprawy nowych, nie znanych na naszym terenie roślin, nie światło powstało z inicjatywą młodzieży, w których dziś rozbrzmiewa piosenka.

Gdybyśmy chcieli określić charakter młodzieży Białostockiej, należałoby zacząć od pionierstwa. W wielu wsiach drogę do nowego socjalistycznego gospodarstwa otwiera młodzież. Pomaga jej w tym książka i gazeta, zespół artystyczny i gazetka ścienna. ZMP-owcy stają się coraz bardziej bezwzględni dla tego co stare, co przeszkadza w rozwoju, co trzeba zwalczać.



200 dniówek obrachunkowych w tym roku — to dużo. A tyle właśnie już wypracował młody spółdzielca z Czerwka, Stanisław Sucho-wierski. Ślasek jest także obywatelnym zetemowcem i chętnie brał udział w pracach świetlicowych. (Fot. „Gazeta” — J.D.)

Gołaszewscy

Pracują w kopalni...

Tadeusz i Eugeniusz Gołaszewscy przed kilkoma tygodniami wyjechali z powiatu łomżyńskiego na Górny Śląsk. O ich wyjeździe pisałyśmy na łamach dodatku młodzieżowego. Niedawno otrzymaliśmy od nich list. Oto co piszą:

„Po przyjeździe na Śląsk — zostaliśmy skierowani do Zabrzeżskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego. Praca idzie nam dobrze. Korzystamy bezpłatnie z mieszkaniami w Domu Młodego Górnika. W pierwszym miesiącu pracy zarobiliśmy po 1.350 zł. Z wyboru zawodu górnika jesteśmy zadowoleni. Jest to zawód piękny i ciekawy. Teraz czekamy z niecierpliwością na mundury

Dzień dzieląc nas od Złota Młodzieży znaczą się na Białostockę kilometry nowych dróg, setkami hektarów zmierzających iak. Niech trwałym osiągnięciem tegorocznego żniwu młodzieży do czynu społeczne, będzie utrwalenie entuzjazmu i zapachu do pracy, byśmy w nowe 10-lecie wykroczyli jeszcze mocniejsi i bogatsi w doświadczenia.

==ODPOWIADAMY==

na wszystkie pytania

A. ŁUKASZEWICZ — BAGNY.

Podziwiamy całkowicie Wasze zdanie. Zawód hutnika jest porywający, ciekawy, no i dobrze płatny. Mając ukończoną szkołę podstawową możecie wstąpić do szkoły hutniczej. Szkoły hutnicze są w Będzinie, Chorzowie, Częstochowie, Gliwicach. Szkoła hutnicza w Częstochowie przy ul. Łukasiewicza 43 kształci walcowników stali i wytopczy. Warunkiem przyjęcia do tej szkoły jest ukończenie 7 klas szkoły podstawowej i dobre zdrowie. W Gliwicach podobna szkoła mieści się przy ul. Kościelnej nr 50, a w Chorzowie przy ul. Kościelnej nr 35.

J. DUDKO — CISOŹKA. Materiałów zawierających w Waszym liście nie możemy wykorzystać w dodatku „Młodością silni”, ponieważ są mało konkretne. Napiszcie o pracy zespołów artystycznych w Waszej świetlicy, o pracy koła LZS. Materiały te wykorzystamy chętnie.

Kto pojedzie na Złot?

Takie pytanie zadaje sobie niejedna dziewczyna. Złot bowiem zapowiada się na wspaniałe święto młodzieży i udział w nim stanowić będzie prawdziwy zawrót głowy. Złot będzie nie tylko dniem podsumowania wyników 10-letniej pracy młodzieży Białostockiej — będzie dniem radości, zabaw i wielu atrakcji.

22 lipca przybędzie do Białostoku około 9 tysięcy młodzieży wiejskiej. Już wkrótce w kołach ZMP odbywać się będą zebrań otwarte z udziałem młodzieży niezorganizowanej, na których wybrani będą delegaci na Złot. Delegaci mogą zostać tylko ten, kto wyróżnił się w pracy zawodowej i społecznej. Ze wsi — wzorowi hodowcy, młuczynowcy, spółdzielcy, brygadziści, traktorzyści, robotnicy rolni z PGR, junacy z brygad rolnych SP.

Przy wyborze delegatów brana będzie pod uwagę ich praca w ciągu całego roku, ze szczególnym uwzględnieniem miesięcy i tygodni poprzedzających 22 lipca. Spośród młodzieży pracującej w przemyśle, w Złocie uczestniczyć będą przewodnicy pracy. Ponadto przybędzie przodków w nauce młodzieży szkolna i studencka. Na zebrań przedzłotowych należy również omówić stopień wykonania podjętych zobowiązań.

Od Złota dzielą nas jeszcze dwa tygodnie. Każdy dzień zbliża nas do wielkiego święta młodzieży — pierwszego w historii Białostockiej. W tym dniu zostanie uruchomiony nowoczesny Kombinat Bawelnyński w Kombiawie, budowniczo Białostocki oddadzą do użytku nowe bloki mieszkalne, tkackie dadzą ponadplano wo setki metrów tkanin. W czynie 10-lecia nie brak i udziału młodzieży ZMP-owcy. Młodzi PGR-owcy z Chelch naprawili 1 km drogi wodociągowej, do szosy. ZMP-owcy i młodzież niezorganizowana, ze Skrobiał wykopal 200 m rowu melioracyjnego, w czynie Dziesięciolecia — buduje się w Szyszczakach nową świetlicę.

Wzmocnie ten wysiłek jeszcze bardziej, Niech dany tygodnie dzielące nas od Złota zamienią się w gorące dni szlachetnego współzawodnictwa pracy, o zaszczyt uczestniczenia w tym pięknym, radosnym święcie.

Tak się dzieje tam...

Studenci amerykańscy w poszukiwaniu pracy

Prasa amerykańska pisze o coraz większych trudnościach, jakie napotyka młodzież poszukująca pracy. Dziennik „Wall Street Journal” pisze, że w br. studentom trudniej będzie znaleźć pracę niż w latach ubiegłych, w związku z depresją gospodarczą w USA. Student musi konkurować z armią bezrobotnych. Jak wynika z artykułu, wg pomniejszych danych armia bezrobotnych jest bardzo trudna.

KUPON KONKURSOWY

Zgłaszam (zgłaszamy) udział w „Wielkim Konkursie Letnim” zorganizowanym przez Prezydium MRN i Redakcję „Gazety Białostockiej” pod hasłem: „Dla uczczenia 10-lecia Polski Ludowej — ozdobić nasze budynki mieszkalne i ulice kwiatami i zielenią”.

W tym celu zamierzam (zamierzamy) ozdobić:

- 1) okno
- 2) balkon (niepotrzebne skreślić)

lub założyć przed domem (zakładem pracy):

- 1) kwietnik
- 2) zieleniec (niepotrzebne skreślić)

Nazwisko i imię lub nazwa komitetu blokowego

czy zakładu pracy

Adres

Kupon konkursowy należy wypełnić czytelnie, wyciąć i przesłać na adres naszej Redakcji z dopiskiem: „Wielki Konkurs Letni Prezydium MRN i Redakcji „Gazety Białostockiej”.

Godziennie napływają do naszej Redakcji listy, w których mieszkańcy Białostoku zgłaszają udział

„Juliusz i Ethel”

po raz pierwszy w Białymstoku

W Teatrze im. A. Węgierki zakończyły się okrągowe eliminacje amatorskich zespołów artystycznych organizowanych przez Zarząd Mięskiej Rady Narodowej i Redakcję „Gazety Białostockiej”.

Jak było do przewidzenia, białostocianie w ramach konkursu przeprowadzają różne roboty: upiększają kwiatami okna i balkony, zakładają kwietniki czy zielenie w zależności od możliwości jakie posiadają.

M. in. ob. Bolesław Brzozko zam. przy ul. Manifestu Lipcowego nr 10 m 2 zobowiązał się założyć kwietnik i zieleniec. Obywatela J. Wiktora Zubryckiego zam. przy ul. Angielskiej 4 postanowili założyć kwietnik. Podobnie trzeci zobowiązanie podjął Włodzimierz Owienkiewicz zam. przy ul. Owianej 23.

Konkurs trwać będzie do końca bieżącego miesiąca. Oczekujemy więc dalszych zgłoszeń od wszystkich mieszkańców naszego miasta. Na uczestników konkursu czekają cenne nagrody, a m. in. naczynia kuchenne — aluminiowe i emaliowane, serwisy stołowe itp. A przy rozwiązaniu konkursu — co nastąpi w połowie sierpnia — spotkamy się z uczestnikami naszego konkursu na pięknej imprezie artystycznej, na której nastąpi rozdanie nagród. (sg)

Przedwczoraj występowały zespoły piosenki i tańca, chóralne, wokalne i soliste. Wielkim powodzeniem wśród publiczności cieszyły się występy zespołu KBW Białostok.

Wczoraj nastąpiło uroczyste zakończenie eliminacji i rozdanie nagród. (n-1)

Kronika Białostocka

TEATR
Teatr im. A. Węgierki w Białymstoku nieczynny.

KINA
„Pokój”, „Kobieta dotrzymuje słowa” (prod. czeskosłowackiej) godz. 16, 18 i 20.

KLUBY
Klub TPP-R czynny codziennie od godz. 13 do 21.

Poradnia świetlicowa Klubu TPP-R czynna od godz. 11 do 16 oprócz niedziel i świąt.

Klub MPK ul. 1 Maja czynny w godz. 14 — 22.

Kaszernia Klubu MPK czynna w dni powszednie od 8 do 20, w niedziele i święta od 12 do 19.

Gabinet Techniki i Racjonalizacji przy WRZ ul. Kilińskiego nr 8 czynny od godz. 17 do 20.

Klub Techniki i Racjonalizacji przy ul. Kilińskiego 8 czynny od godz. 17 do 21.

Biblioteka WRZ ul. Kilińskiego 8 czynna od godz. 8 do 21, w niedziele biblioteka i czytelnia czynne od godz. 17 do 21.

Biblioteka naukowa AM czynna od godz. 8 — 15. Wypoż.

Jak pracownicy PZU odgruzowują miasto

Spółdzielstwo Białostockie biorąc udział w odgruzowaniu miasta przyczynia się do szybkiego usunięcia śladów zniszczeń wojennych. Szczególne nasilenie tych prac jest widoczne obecnie w przedmiotu 10-lecia Polski Ludowej. Mieszkańcy naszego miasta starają się o to, by na ten dzień Białostok przybrał odświętny wygląd.

W dniu 3 bm. do odgruzowania przystąpił pracownik Dyrekcji Wojewódzkiej PZU oraz Inspektorzy powiatowi PZU. Ogółem w dniu tym pracowało 50 osób.

Na wyróżnienie zasłużyli: Bolesław Jędrzejowski (lat 68), Bronisława Krysińska (lat 70) i Elżbieta Kłisłowa (lat 65) — pracownicy PZU. Dali oni przykład młodzieży zatrudnionej w tej instytucji, która nieustannie wykazuje zżytniej aktywność, jeśli chodzi o udział w tych pracach.

W „Wielkim konkursie letnim” zorganizowanym przez Prezydium Mięskiej Rady Narodowej i Redakcję „Gazety Białostockiej”.

„Kobieta dotrzymuje słowa”



Dziś wchodzi na ekran kina „Pokój” czeska komedia filmowa pt. „Kobieta dotrzymuje słowa”.

Temat podjęty przez realizatorów tej komedii był już wielokrotnie wykorzystany w wielu utworach satyrycznych. Nie stracił on jednak nadal na swej aktualności. Upředzenia w stonku do pracy kobiet w zawodach uprawianych dotychczas wyłącznie przez mężczyzn, są jeszcze głęboko zakorzenione u wielu mężczyzn. To zagadnienie właśnie zostało żywo i ciekawie zobrazowane w filmie: „Kobieta dotrzymuje słowa”.

Film ten daje widzowi przekonywującą i konkretnie przeprowadzoną ilustrację tego, że kobiety mogą opierać się na naturalnych i wymagających wysiłkach kwalifikacji zawodowej, że każda praca jest dla nich dostępna.

Na tym tle rozwija się historia miłości bohaterów filmu — Jarmila i utalentowanego wynalazcy Ludwika Zacha. Każde z nich reprezentuje skrajne stanowisko w swoim obozie — kobiecy i męskim. Wynikają stąd liczne perypetie, które wie-

PROGRAM RADIOWY

21.12 z cyklu: „Radiowcy kom. 22.00 Dniemni masowych”.

Program II na fall 367 m. 7.40 Początek audycji: 13.05 Program dnia: 13.10 Muzyka i krajowa: 13.15 Muzyka i krajowa: 13.20 Muzyka i krajowa: 13.25 Muzyka i krajowa: 13.30 Muzyka i krajowa: 13.35 Muzyka i krajowa: 13.40 Muzyka i krajowa: 13.45 Muzyka i krajowa: 13.50 Muzyka i krajowa: 13.55 Muzyka i krajowa: 14.00 Muzyka i krajowa: 14.05 Muzyka i krajowa: 14.10 Muzyka i krajowa: 14.15 Muzyka i krajowa: 14.20 Muzyka i krajowa: 14.25 Muzyka i krajowa: 14.30 Muzyka i krajowa: 14.35 Muzyka i krajowa: 14.40 Muzyka i krajowa: 14.45 Muzyka i krajowa: 14.50 Muzyka i krajowa: 14.55 Muzyka i krajowa: 15.00 Muzyka i krajowa: 15.05 Muzyka i krajowa: 15.10 Muzyka i krajowa: 15.15 Muzyka i krajowa: 15.20 Muzyka i krajowa: 15.25 Muzyka i krajowa: 15.30 Muzyka i krajowa: 15.35 Muzyka i krajowa: 15.40 Muzyka i krajowa: 15.45 Muzyka i krajowa: 15.50 Muzyka i krajowa: 15.55 Muzyka i krajowa: 16.00 Muzyka i krajowa: 16.05 Muzyka i krajowa: 16.10 Muzyka i krajowa: 16.15 Muzyka i krajowa: 16.20 Muzyka i krajowa: 16.25 Muzyka i krajowa: 16.30 Muzyka i krajowa: 16.35 Muzyka i krajowa: 16.40 Muzyka i krajowa: 16.45 Muzyka i krajowa: 16.50 Muzyka i krajowa: 16.55 Muzyka i krajowa: 17.00 Muzyka i krajowa: 17.05 Muzyka i krajowa: 17.10 Muzyka i krajowa: 17.15 Muzyka i krajowa: 17.20 Muzyka i krajowa: 17.25 Muzyka i krajowa: 17.30 Muzyka i krajowa: 17.35 Muzyka i krajowa: 17.40 Muzyka i krajowa: 17.45 Muzyka i krajowa: 17.50 Muzyka i krajowa: 17.55 Muzyka i krajowa: 18.00 Muzyka i krajowa: 18.05 Muzyka i krajowa: 18.10 Muzyka i krajowa: 18.15 Muzyka i krajowa: 18.20 Muzyka i krajowa: 18.25 Muzyka i krajowa: 18.30 Muzyka i krajowa: 18.35 Muzyka i krajowa: 18.40 Muzyka i krajowa: 18.45 Muzyka i krajowa: 18.50 Muzyka i krajowa: 18.55 Muzyka i krajowa: 19.00 Muzyka i krajowa: 19.05 Muzyka i krajowa: 19.10 Muzyka i krajowa: 19.15 Muzyka i krajowa: 19.20 Muzyka i krajowa: 19.25 Muzyka i krajowa: 19.30 Muzyka i krajowa: 19.35 Muzyka i krajowa: 19.40 Muzyka i krajowa: 19.45 Muzyka i krajowa: 19.50 Muzyka i krajowa: 19.55 Muzyka i krajowa: 20.00 Muzyka i krajowa: 20.05 Muzyka i krajowa: 20.10 Muzyka i krajowa: 20.15 Muzyka i krajowa: 20.20 Muzyka i krajowa: 20.25 Muzyka i krajowa: 20.30 Muzyka i krajowa: 20.35 Muzyka i krajowa: 20.40 Muzyka i krajowa: 20.45 Muzyka i krajowa: 20.50 Muzyka i krajowa: 20.55 Muzyka i krajowa: 21.00 Muzyka i krajowa: 21.05 Muzyka i krajowa: 21.10 Muzyka i krajowa: 21.15 Muzyka i krajowa: 21.20 Muzyka i krajowa: 21.25 Muzyka i krajowa: 21.30 Muzyka i krajowa: 21.35 Muzyka i krajowa: 21.40 Muzyka i krajowa: 21.45 Muzyka i krajowa: 21.50 Muzyka i krajowa: 21.55 Muzyka i krajowa: 22.00 Muzyka i krajowa: 22.05 Muzyka i krajowa: 22.10 Muzyka i krajowa: 22.15 Muzyka i krajowa: 22.20 Muzyka i krajowa: 22.25 Muzyka i krajowa: 22.30 Muzyka i krajowa: 22.35 Muzyka i krajowa: 22.40 Muzyka i krajowa: 22.45 Muzyka i krajowa: 22.50 Muzyka i krajowa: 22.55 Muzyka i krajowa: 23.00 Muzyka i krajowa: 23.05 Muzyka i krajowa: 23.10 Muzyka i krajowa: 23.15 Muzyka i krajowa: 23.20 Muzyka i krajowa: 23.25 Muzyka i krajowa: 23.30 Muzyka i krajowa: 23.35 Muzyka i krajowa: 23.40 Muzyka i krajowa: 23.45 Muzyka i krajowa: 23.50 Muzyka i krajowa: 23.55 Muzyka i krajowa: 24.00 Muzyka i krajowa: 24.05 Muzyka i krajowa: 24.10 Muzyka i krajowa: 24.15 Muzyka i krajowa: 24.20 Muzyka i krajowa: 24.25 Muzyka i krajowa: 24.30 Muzyka i krajowa: 24.35 Muzyka i krajowa: 24.40 Muzyka i krajowa: 24.45 Muzyka i krajowa: 24.50 Muzyka i krajowa: 24.55 Muzyka i krajowa: 25.00 Muzyka i krajowa: 25.05 Muzyka i krajowa: 25.10 Muzyka i krajowa: 25.15 Muzyka i krajowa: 25.20 Muzyka i krajowa: 25.25 Muzyka i krajowa: 25.30 Muzyka i krajowa: 25.35 Muzyka i krajowa: 25.40 Muzyka i krajowa: 25.45 Muzyka i krajowa: 25.50 Muzyka i krajowa: 25.55 Muzyka i krajowa: 26.00 Muzyka i krajowa: 26.05 Muzyka i krajowa: 26.10 Muzyka i krajowa: 26.15 Muzyka i krajowa: 26.20 Muzyka i krajowa: 26.25 Muzyka i krajowa: 26.30 Muzyka i krajowa: 26.35 Muzyka i krajowa: 26.40 Muzyka i krajowa: 26.45 Muzyka i krajowa: 26.50 Muzyka i krajowa: 26.55 Muzyka i krajowa: 27.00 Muzyka i krajowa: 27.05 Muzyka i krajowa: 27.10 Muzyka i krajowa: 27.15 Muzyka i krajowa: 27.20 Muzyka i krajowa: 27.25 Muzyka i krajowa: 27.30 Muzyka i krajowa: 27.35 Muzyka i krajowa: 27.40 Muzyka i krajowa: 27.45 Muzyka i krajowa: 27.50 Muzyka i krajowa: 27.55 Muzyka i krajowa: 28.00 Muzyka i krajowa: 28.05 Muzyka i krajowa: 28.10 Muzyka i krajowa: 28.15 Muzyka i krajowa: 28.20 Muzyka i krajowa: 28.25 Muzyka i krajowa: 28.30 Muzyka i krajowa: 28.35 Muzyka i krajowa: 28.40 Muzyka i krajowa: 28.45 Muzyka i krajowa: 28.50 Muzyka i krajowa: 28.55 Muzyka i krajowa: 29.00 Muzyka i krajowa: 29.05 Muzyka i krajowa: 29.10 Muzyka i krajowa: 29.15 Muzyka i krajowa: 29.20 Muzyka i krajowa: 29.25 Muzyka i krajowa: 29.30 Muzyka i krajowa: 29.35 Muzyka i krajowa: 29.40 Muzyka i krajowa: 29.45 Muzyka i krajowa: 29.50 Muzyka i krajowa: 29.55 Muzyka i krajowa: 30.00 Muzyka i krajowa: 30.05 Muzyka i krajowa: 30.10 Muzyka i krajowa: 30.15 Muzyka i krajowa: 30.20 Muzyka i krajowa: 30.25 Muzyka i krajowa: 30.30 Muzyka i krajowa: 30.35 Muzyka i krajowa: 30.40 Muzyka i krajowa: 30.45 Muzyka i krajowa: 30.50 Muzyka i krajowa: 30.55 Muzyka i krajowa: 31.00 Muzyka i krajowa: 31.05 Muzyka i krajowa: 31.10 Muzyka i krajowa: 31.15 Muzyka i krajowa: 31.20 Muzyka i krajowa: 31.25 Muzyka i krajowa: 31.30 Muzyka i krajowa: 31.35 Muzyka i krajowa: 31.40 Muzyka i krajowa: 31.45 Muzyka i krajowa: 31.50 Muzyka i krajowa: 31.55 Muzyka i krajowa: 32.00 Muzyka i krajowa: 32.05 Muzyka i krajowa: 32.10 Muzyka i krajowa: 32.15 Muzyka i krajowa: 32.20 Muzyka i krajowa: 32.25 Muzyka i krajowa: 32.30 Muzyka i krajowa: 32.35 Muzyka i krajowa: 32.40 Muzyka i krajowa: 32.45 Muzyka i krajowa: 32.50 Muzyka i krajowa: 32.55 Muzyka i krajowa: 33.00 Muzyka i krajowa: 33.05 Muzyka i krajowa: 33.10 Muzyka i krajowa: 33.15 Muzyka i krajowa: 33.20 Muzyka i krajowa: 33.25 Muzyka i krajowa: 33.30 Muzyka i krajowa: 33.35 Muzyka i krajowa: 33.40 Muzyka i krajowa: 33.45 Muzyka i krajowa: 33.50 Muzyka i krajowa: 33.55 Muzyka i krajowa: 34.00 Muzyka i krajowa: 34.05 Muzyka i krajowa: 34.10 Muzyka i krajowa: 34.15 Muzyka i krajowa: 34.20 Muzyka i krajowa: 34.25 Muzyka i krajowa: 34.30 Muzyka i krajowa: 34.35 Muzyka i krajowa: 34.40 Muzyka i krajowa: 34.45 Muzyka i krajowa: 34.50 Muzyka i krajowa: 34.55 Muzyka i krajowa: 35.00 Muzyka i krajowa: 35.05 Muzyka i krajowa: 35.10 Muzyka i krajowa: 35.15 Muzyka i krajowa: 35.20 Muzyka i krajowa: 35.25 Muzyka i krajowa: 35.30 Muzyka i krajowa: 35.35 Muzyka i krajowa: 35.40 Muzyka i krajowa: 35.45 Muzyka i krajowa: 35.50 Muzyka i krajowa: 35.55 Muzyka i krajowa: 36.00 Muzyka i krajowa: 36.05 Muzyka i krajowa: 36.10 Muzyka i krajowa: 36.15 Muzyka i krajowa: 36.20 Muzyka i krajowa: 36.25 Muzyka i krajowa: 36.30 Muzyka i krajowa: 36.35 Muzyka i krajowa: 36.40 Muzyka i krajowa: 36.45 Muzyka i krajowa: 36.50 Muzyka i krajowa: 36.55 Muzyka i krajowa: 37.00 Muzyka i krajowa: 37.05 Muzyka i krajowa: 37.10 Muzyka i krajowa: 37.15 Muzyka i krajowa: 37.20 Muzyka i krajowa: 37.25 Muzyka i krajowa: 37.30 Muzyka i krajowa: 37.35 Muzyka i krajowa: 37.40 Muzyka i krajowa: 37.45 Muzyka i krajowa: 37.50 Muzyka i krajowa: 37.55 Muzyka i krajowa: 38.00 Muzyka i krajowa: 38.05 Muzyka i krajowa: 38.10 Muzyka i krajowa: 38.15 Muzyka i krajowa: 38.20 Muzyka i krajowa: 38.25 Muzyka i krajowa: 38.30 Muzyka i krajowa: 38.35 Muzyka i krajowa: 38.40 Muzyka i krajowa: 38.45 Muzyka i krajowa: 38.50 Muzyka i krajowa: 38.55 Muzyka i krajowa: 39.00 Muzyka i krajowa: 39.05 Muzyka i krajowa: 39.10 Muzyka i krajowa: 39.15 Muzyka i krajowa: 39.20 Muzyka i krajowa: 39.25 Muzyka i krajowa: 39.30 Muzyka i krajowa: 39.35 Muzyka i krajowa: 39.40 Muzyka i krajowa: 39.45 Muzyka i krajowa: 39.50 Muzyka i krajowa: 39.55 Muzyka i krajowa: 40.00 Muzyka i krajowa: 40.05 Muzyka i krajowa: 40.10 Muzyka i krajowa: 40.15 Muzyka i krajowa: 40.20 Muzyka i krajowa: 40.25 Muzyka i krajowa: 40.30 Muzyka i krajowa: 40.35 Muzyka i krajowa: 40.40 Muzyka i krajowa: 40.45 Muzyka i krajowa: 40.50 Muzyka i krajowa: 40.55 Muzyka i krajowa: 41.00 Muzyka i krajowa: 41.05 Muzyka i krajowa: 41.10 Muzyka i krajowa: 41.15 Muzyka i krajowa: 41.20 Muzyka i krajowa: 41.25 Muzyka i krajowa: 41.30 Muzyka i krajowa: 41.35 Muzyka i krajowa: 41.40 Muzyka i krajowa: 41.45 Muzyka i krajowa: 41.50 Mu

DZIEŁO NAUKOWE Marii Skłodowskiej-Curie

5 lipca br. minęło 20 lat od śmierci Marii Curie - Skłodowskiej, wielkiej polskiej uczoney, której odkrycia stały się przewrotem w nauce światowej.

PROF. DR. ANDRZEJ SOŁTAN

członek-korespondent Polskiej Akademii Nauk

Nazwisko Marii Curie-Skłodowskiej kójarzy się przede wszystkim z jej genialnym odkryciem pierwiastków promieniotwórczych: polonu i radu.

Maria Skłodowska-Curie wykryła te dwa pierwiastki, pierwsza je wyodrębniła i pierwsza je chemicznie zbadała. Nie to jednak jest głównym dziełem jej życia. Odkrywanie praw natury jest najważniejszym celem uczoney. A właśnie odkrycia Skłodowskiej-Curie dotyczyły najbardziej ogólnych praw rządzących nietrwałością atomu, praw, które w znacznym stopniu ona sformułowała. Dzięki pracom wielkiej polskiej uczoney zrozumieliśmy, że w atomie istnieje jądro dodatnie, grudka materii niezmiernie odporna na działania zewnętrzne, oraz otaczające jądro elektrony, które tym działaniom łatwo ulegają.

Zastanówmy się chwilę nad pojęciem trwałości jakiegoś układu, np. atomu, drobin czy większego zespołu. Istnieją układy zdolne samorzutnie (tj. bez udziału czynników zewnętrznych) przechodzić z jednego stanu w drugi, wydzielając energię na zewnątrz. W świecie mikroskopowym przykładem tego może być ciało ogrzane do wysokiej temperatury: przez promieniowanie oddaje cno samorzutnie otoczeniu swą energię wewnętrzną. Otóż właśnie niektóre atomy posiadają taki nadmiar energii, a wydzielanie energii zawartej w nich nazywamy promieniotwórczością.

Jak wiadomo prawie wszystkie własności atomu są całkowicie wyznaczone przez wielkość ładunku jego jądra. Zjawiska promieniotwórczości polegają na wysłaniu z jądra cząstki naładowanej, czemu musi towarzyszyć zmiana ładunku jądra, a więc i zmiana natury atomu. Przemiana promieniotwórcza polega zatem na samorzutnej przemianie pierwiastka.

Wykrycie tych zjawisk, ich wyjaśnienie i powiązanie — oto dzieło życia wielkiej uczoney, jaką była Maria Skłodowska-Curie.

Powiedzieliśmy, że poznawanie praw przyrody jest bezpośrednim celem badacza. Wysiłkowi uczoney, skierowanemu ku temu głównemu celowi, towarzyszy jednak w większym lub mniejszym stopniu myśl, że odkrycia jego znajdują zastosowanie praktyczne, że przyczynią się do uczynienia życia ludzi łatwiejszym, szczęśliwszym, przyjemniejszym. Nie każde odkrycie do tego prowadzi. Zdać się na początkowo, że zjawiska promieniotwórczości, jakkolwiek świadczą o wielkich zapasach energii zgromadzonych w niektórych jądrach atomowych, nie pozwolą jednak na większą skalę t.j. energii wyzyskać. Ich charakterystyczną cechą jest, że się tak wyrażymy, powolność z jaką atomy promieniotwórcze wydzielają na zewnątrz energię: zanim nastąpi rozpad atomu radu trzeba czekać przeciętnie około 2000 lat. Właśnie Skłodowska-Curie ustaliła niezależność tego średniego czasu życia atomu promieniotwórczego od wpływu warunków zewnętrznych jak temperatura, ciśnienie, wiązania chemiczne. Jeśli zaś nie potrafimy przyspieszyć tych przemian i kierować nimi, to jakże

energii?

Można było mniemać, że jedynym zastosowaniem praktycznym nie będzie tu wykorzystanie energii promieniowania, a tylko ich właściwości,

zdołamy wydobyć z materii promieniotwórczej wielkie ilości zawartej w niej



które rzeczywiście okazały się wyjątkowo ważne w zastosowaniach medycznych, zwłaszcza przy leczeniu raka. Jest to zastosowanie doniosłe, lecz oczywiście o zasięgu ograniczonym tym bardziej, że już w początkowym okresie badań można było przewidzieć, że promieniowanie np. radu może być zastąpione przez promieniowanie rentgenowskie, wysyłane z lamp zasilanych dostatecznie wysokim napięciem.

Kierowana genialną intuicją Skłodowska-Curie nieraz wypowiadała przypuszczenie, wydające się wówczas błędnym nawet najwybitniejszym współczesnym uczonym, o innych możliwościach wyzyskania energii jądra atomowego, potocznie zwanej obecnie energią atomową.

I rzeczywiście możliwości takie zostały znalezione. Okazało się bowiem, że w pewnych warunkach istnieje sposób oddziaływania na przebieg rzadkiego typu promieniotwórczości, jakim jest rozszczepienie. Wielka uczona nie wzięła już udziału w badaniu tego zjawiska. Zatrucie ciętami promieniotwórczymi, radem i jego pochodnymi, doprowadziło ją do przedwczesnej śmierci na 4 lata przed wykryciem rozszczepienia. Rozszczepienie to było w znacznym stopniu dziełem najbliższych współpracowników Marii Skłodowskiej-Curie — córki Irene Joliot-Curie i zięcia — Fryderyka Joliot-Curie.

Gdy budowano pierwsze reaktory, wyzwalające energię atomową, gdy przystępowano do wytwarzania izotopów promieniotwórczych na użytek nauki i techniki, Maria Skłodowska-Curie już nie żyła. Jednakże właśnie jej odkryciom zawdzięcza ludzkość umiejętność, nabytą później, wyzyskania energii drżającej w jądrze atomowym. W zbadań praw rządzących przemianami promieniotwórczymi udział Marii Skłodowskiej-Curie był bardzo wielki.

GAZETA SPORTOWA

Polscy gimnastycy powrócili z Rzymu

WARSZAWA. — We wtorek 6 bm. powrócili do kraju gimnastycy polscy, którzy brali udział w mistrzostwach świata w Rzymie. Jak wiadomo, reprezentanci polscy odnieśli duże sukcesy. Kobiety zajęły szóste miejsce w punktacji ogólnej a mężczyźni uplasowali się na 11 miejscu.

Największym sukcesem jest niewątpliwie zajęcie trzeciego miejsca przez naszą najlepszą gimnastyczkę — Helenę Rakoczy, która w bardzo silnej konkurencji wywalczyła brązowy medal dla barw Polski.

Gimnastycy polscy na tegorocznych mistrzostwach świata zaprezentowali się z jak najlepszej strony. Według opinii fachowców, przy jeszcze większej pracy i rutynie Polska będzie w niedługim czasie bardzo groźnym przeciwnikiem dla najlepszych drużyn europejskich. Już dziś nasze zawodniczki potrafiły stoczyć zwycięską i wyrównaną walkę o czołowe miejsca z najlepszymi drużynami świata.

Polki zachwyciły włoską publiczność wspólnym przygotowaniem technicznym jak i opanowaniem elementów ćwiczeń na równoważni i w ćwiczeniach wolnych. Wykazały one elegancję i płynność ruchów.

101 kolarzy zgłoszono do Wyścigu DWB

Po przyjęciu zgłoszenia pięcioosobowej drużyny kolarskiej reprezentującej Ludowe Zespoły Sportowe, na liście startowej II Kolarskiego Wyścigu Dookoła Województwa Białostockiego widnieje już 101 kolarzy z terytorium całego kraju i naszego województwa.

Reprezentują oni 18 drużyn zgłoszonych do naszego wyścigu.

Jak się dowiadujemy Ogniwu Bytom ma zamierzać również przysłać 5 kolarzy na nasz wyścig. (hb)

Wśród zespołów męskich konkurencja była znacznie silniejsza, a zawodnicy polscy musieli stoczyć zwycięską walkę o uzyskanie wysokich ocen.

Dobrze spał się Jankiel, który bez zarzutu wykonał ćwiczenia obowiązkowe jak i dowolne, jednak po ćwiczeniach na koniu z łękami, które ma jeszcze

Przed II Kolarskim Wyścigiem DWB

W Elku został powołany Komitet Etapowy

W ostatnich dniach rozpoczął w Elku pracę Komitet Etapowy II Kolarskiego Wyścigu Dookoła Województwa Białostockiego.

Najwięcej oczywiście pracy ma sekcja gospodarcza komitetu, która zajmie się organizacją wyżywienia i zapewnieniem noclegów dla kolarzy i ekipy towarzyszącej wyścigowi.

Żuł obecnie ustalono miejsca noclegów dla kolarzy, którzy zostaną zakwaterowani w Hotelu Miejskim, Technikum Odzieżowym i Technikum Metalowo-Budowlanym. Posiłki będzie wydawać Gospoda „Turystyczna”.

Rozpoczął również pracę sekcja nagród i sekcja propagandowa. Komitet Etapowy przygotował już dwie nagrody dla zwycięzców. Są to: piękny skórzany neseser i teczka. Jednocześnie Powiatowy Komitet Kultury Fizycznej uzyskuje od wielu instytucji wpłaty na zakupienie nagród. Ostatnio na Fundusz Komitetu przekazały pieniądze

z Zakładów Przemysłu Terenowego Materiałów Budowlanych i Budowlane Przedsiębiorstwo Powiatowe.

Korzystając z doświadczeń z I Kolarskiego Wyścigu DWB oraz II Wyścigu Dookoła Warmii i Mazur Komitet Etapowy w Elku przygotowuje megafonizację trasy na terenie miasta oraz informacyjne punkty telefoniczne.

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Elku zajęło się odpowiednią dekoracją miasta i ulic leżących na trasie wyścigu.

Zwycięzca etapu Łomża — Elk zostanie na mecie udekorowany wieńcem laurowym. Przy trybunie honorowej na mecie wyścigu będzie przygotowane podium dla zwycięzców.

G. DUBOWSKI

= TO I OWO o wyścigu =

Dużym ułatwieniem w pracy Komitetu Organizacyjnego Wyścigu była okazana pomoc przez Dyrekcję ZBM w Białymstoku, co-moc w organizowaniu obozu dla kolarzy białostockich w Czarnej Wsi. Trenerem na obóz będzie Lucjan Pietraszewski.

Wkrótce zostanie zorganizowana wystawa nagród ufundowa-

nych przez instytucje i organizacje dla kolarzy — uczestników II Wyścigu DWB. Nagrody zostaną wystawione w oknie Klubu MPiK przy Rynku Kościuszki.

Białystok — Łódź, takie atrakcyjne spotkanie piłkarskie zostanie rozegrane na zakończenie I etapu, i.a. stadionie w Zwierzyńcu. (hb)



(114)

Hiszpanie, którzy w XVI wieku wyruszyli na podbój Południowej Ameryki, prowadząc ciągłe walki zdobywając kolejne wielkie miasta i twierdze państwa Inków. Każdy krok kolonizatorów to liczne morderstwa, gwałty i grabieże, jakich się dopuszczają na indyjskiej ludności.

— Misericordia! — wrzeszczał gdzieś za ścianą jakiś Hiszpan, ktoś śmiał się nieprzytomnie, na podwórzu konie kwiczały i rżały boleśnie.

Podłoga tamba drgnęła raz po raz, jakby bita od spodu, zasłony na drzwiach zafalowały. Płomień kaganka targnął się, niemal przygasł, znów strzelił w górę, rozchwyany i drżący.

Straszliwy huk, niezrozumiały dla zamkniętych w domu, rósł gdzieś tuż za ścianą, potężniał, szarpał nerwami ludzi, Nagle urwał się miękkim, ciężkim stęknieniem.

Poprzez szum i dzwonięcie w uszach Sinchi usłyszał głos władcy.

— Wielki panie ziemi, słyszałem twój głos! Daj, abym zrozumiał twą wolę i mógł zastosować się do niej!

Sinchi podniósł się, choć nogi pod nim dygotały, w momencie, gdy władca przechodził koło niego, i bezwiednie, nawet nie wolany, ruszył za panem.

Tuż za progiem otoczył ich tłum zbiegających się dworzan, przełękłych, niemal półprzytomnych. Na widok władcy przychodzili jednak do przytomności i rozstępowali się z szacunkiem.

— Mów! — Tuparca zwrócił się do kapłana Parquey, dyndego, który zachowywał zupełny spokój.

— Co każesz mówić, synu słońca?

— Słyszałem głos boga ziemi. Jak objawiła się jego moc?

— Cały stok góry tu, przed nami, osunął się w dół, synu słońca. Nie ma już pół ani tamtych opuszczonych domów...

— Ani drogi. — Tuparca przemówił takim tonem, że trudno było poznać, czy pyta, czy stwierdza fakt.

Kaplan drgnął.

— Ty wiesz wszystko, synu słońca. Tak jest, przed nami nie ma już drogi.

— A w tym tambo?

— Budynek, uświęcony twoim pobylem, panie, ostał się cały. Nikomu też nic się nie stało.

— A z białych?

— Wszyscy byli wokół tamba i wszyscy ocaleli.

Tuparca powoli podszedł do otwartych wrót. Strażnicy hiszpańscy, jeszcze trzęsący się ze strachu, odsunęli się na bok, nie zatrzymując nikogo.

Władca przez chwilę patrzył w dal. Cały stok góry, jak tylko sięgał wzrok, był rumowiskiem skalnym. Bez śladu znikły tarasy pół uprawnych, domy opuszczonej wsi, ścieżki, drzewa i krzewy. Bez śladu też znikł wykładany płytami kamiennymi gładki, wygodny gościniec.

— Wielebny Parquey i ty, Sinchi. Jak rozumiecie znak dany przez boga ziemi?

Inni dworzanie odsunęli się natychmiast, jak nakazywał ceremoniał. Tylko wymienieni pozostali przy władcy.

— Wola jest jasna, synu słońca. — Kapłan mówił z pewnością siebie. — Nie wolno iść dalej. Droga znikła przed nami. To może dotyczyć białych albo... nas.

— Ziemia wstrząsnęła się, synu słońca — nieśmiało ode-

zwał się Sinchi. — Jak... jak lama, której dotknie obcy. Czy to nie znaczy, że tymi obcymi są biali?

— Nie! — Kapłan przerwał mu gniewnie. — Bóg ziemi mógł ich zetrzeć w jednej chwili. To tambo mogło zniknąć tak jak ta cała wieś. A białym nic się nie stało. Bóg ziemi mówił do nas, swych czcicieli.

— Mówił do mnie — poważnie odezwał się Tuparca. — I ja zrozumiałem. Bogowie mogą zawsze, w każdej chwili, zetrzeć bez śladu białych najeźdźców. Ale nie uczynią tego sami, lecz każą nam uczynić. Widzieliśmy przed chwilą znak — ostrzeżenie. Znak był nam dany.

— A tak, znak. — Felipillo, nie zauważony i nie zatrzymywany przez nikogo podszedł tuż i wyzywająco, zuchwale wniósł się do rozmowy. — Tak, to jest znak. Ale tylko potęgi białych i ich boga. To teraz widzi już każdy. Gdzie są biali, tam nawet złość demonów ziemi jest bezsilna. To uznajcie musi każdy.

Tuparca odwrócił się i bez słowa skierował się z powrotem do wyznaczonej dlań izby.

Ale wieczorem mówił otwarcie do zwołanych sekretnie kilku najwierniejszych dworzan. Spokojnie, zdecydowanie, władczo.

Biali są mądrzy. Trzymają jego, którego ogłosił Sapey Inką, w niewoli i w jego imieniu rządzą. A raczej rabują, bo tego nie można nazwać rządzeniem. W jego imieniu rabują świątynie, nawet święte mumie, nawet nieetykalne pałace zmarłych władców. W jego imieniu posłali quipu do klasztoru dziewięć słońca, nakazujące posłuch, a teraz wszyscy wiedzą, co z tego wynikło: dziewięć słońca są brankami, nalożnikami białych. W jego obecności pomordowali bez przyczyny najwierniejszych dworzan.

Temu on przeciwtem kierował się gniew boga ziemi, przeciwtemu na protestował.

(Ciąg dalszy nastąpi)